

Sygn.akt III AUa 851/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Alicja Sołowińska (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Elżbieta Zarzecka

SO del. Danuta Zdzisława Poniatowska

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie 21 marca 2018 r. w B.

sprawy z odwołania (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

przy udziale zainteresowanych: T. R. (1) oraz Przedsiębiorstwa Usługowo – Handlowego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 31 października 2017 r. sygn. akt V U 779/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSO del. Danuta Zdzisława Poniatowska SSA Alicja Sołowińska SSA Dorota Elżbieta Zarzecka

Sygn. akt III AUa 851/17

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 5 lipca 2017 r., wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. c oraz art. 8 ust. 2a, art. 18 ust. 1 i 1a, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 963 z późn. zm.) oraz art. 81 ust. 1, 5, 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 581 z późn. zm.), ustalił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne T. R. (1) z tytułu zawartej umowy o pracę u płatnika składek (...) sp. z o.o. za okresy wskazane w decyzji. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, że w dniu 29 września 2009 r. (...) sp. z o.o. zawarła z (...) sp. z o.o. umowę na czas nieokreślony, której przedmiotem było świadczenie przez (...) sp. z o.o. usług kierowania

należącymi do (...) sp. z o. o. pojazdami przeznaczonymi do przewozu odpadów komunalnych wraz z załadunkiem i rozładunkiem odpadów odbieranych od klientów (...). (...) sp. z o.o. zawarła z T. R. (2) w dniu 6 listopada 2009 r. umowę zlecenia na czas nieokreślony, której przedmiotem było świadczenie usług ładowacza przy załadunku i rozładunku odpadów komunalnych odbieranych przez (...). Organ rentowy wskazał, że przedmiot pracy był tożsamy z zakresem obowiązków wynikających z umowy o pracę zawartej przez ubezpieczonego z (...) sp. z o. o. Praca w ramach umowy zlecenia świadczona była w soboty, gdyż był to dzień, w którym nie świadczonej pracy w (...) sp. z o.o., i dawała ona możliwość uzyskania dodatkowego wynagrodzenia. Praca w ramach umowy zlecenia świadczona była w ubraniach roboczych (...), przy użyciu samochodów (...), rozpoczynała się i kończyła również w bazie (...). W ocenie organu rentowego była to kontynuacja pracy w ramach stosunku pracy, a różnica polegała na tym, że świadczona była w soboty. Tym samym organ rentowy uznał, że praca wykonywana przez T. R. (1) w ramach umowy zlecenia świadczona była na rzecz pracodawcy, z którym pozostawał w stosunku pracy. Określając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne organ rentowy uwzględnił również przychód z tytułu umowy zlecenia.

Odwołanie od tej decyzji złożyła (...) sp. z o. o. w B., zaskarżając decyzję w całości. Wniosła o uchylenie decyzji oraz zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W piśmie procesowym z dnia 16 października 2017 r. odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez umorzenie postępowania w sprawie. Zarzuciła, że przy wydaniu decyzji naruszenie art. 8 ust. 2a w zw. z art. 4 pkt 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych rozumiany w ten sposób, że płatnikiem składek za osobę wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia zawartej z osobą trzecią, jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, jest ten pracodawca, co zdaniem odwołującej stanowi naruszenie treści art. 2 w zw. z art. 64 ust. 3 oraz w zw. z art. 84 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(...) Sp. z o. o. w B. wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez umorzenie postępowania w sprawie.

Ubezpieczony T. R. (1) nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 31 października 2017 r. oddalił odwołanie oraz zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że T. R. (1) był zatrudniony w (...) sp. z o.o. w B. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ładowacza od dnia 20 sierpnia 2009 r. do dnia 20 marca 2012 r., a od dnia 1 maja 2010 r. – na stanowisku ładowacza-kierowcy samochodu powyżej 3,5 tony. Miejscem wykonywania pracy T. R. (1) było województwo (...). W dniu 29 września 2009 r. Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe (...) sp. z o. o. zawarła z (...) sp. z o. o. umowę na czas nieokreślony, na podstawie której (...) sp. z o. o. zleca Przedsiębiorstwu Usługowo-Handlowemu (...) sp. z o.o. świadczenie usług kierowania należącymi do (...) sp. z o.o. pojazdami przeznaczonymi do przewozu odpadów komunalnych wraz z załadunkiem i rozładunkiem odpadów odbieranych od klientów (...). Miejscem świadczenia usług jest teren województwa (...). Wiceprezes Zarządu (...) sp. z o.o. w B. zeznał, że spółka ta wygrała różne kontrakty, które wymagały tego, żeby jeździć w soboty, dlatego wynajęła firmę z zewnątrz, czyli (...) sp. z o.o. w B.. W celu realizacji tej umowy (...) sp. z o. o. zawarła dnia 6 listopada 2009 r. umowę zlecenia z T. R. (2). Przedmiotem tej umowy było świadczenie przez niego usług ładowacza przy załadunku i rozładunku odpadów komunalnych odbieranych przez (...) sp. z o. o. Z tego tytułu (...) sp. z o.o. zgłosiła T. R. (1) do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego i zadeklarowała podstawy wymiaru składek na to ubezpieczenie. T. R. (1) był jednocześnie pracownikiem (...) sp. z o.o.

Na podstawie zawartej umowy zlecenia T. R. (1) wykonywał w soboty te same czynności, które wykonywał w tygodniu na rzecz swojego pracodawcy. Pracę zaczynał i kończył w siedzibie (...). Praca ta niczym nie różniła się od tej, którą wykonywał w tygodniu – jako ładowacz wywoził wraz z brygadą śmieci. Przychodził w soboty, żeby wraz z brygadą

dokończyć w rejonie te prace, których nie zdążyli wykonać w tygodniu. Wynagrodzenie za pracę w soboty dostawał przelewem na konto. Podpisywał umowę z (...).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego, które objęło okres od stycznia 2011 r. do sierpnia 2016 r. wydał zaskarżoną decyzję.

Sąd Okręgowy uznał, że ustalone okoliczności sprawy nie były sporne. Istotą sporu stanowiła natomiast kwestia objęcia ubezpieczonego obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym w związku z czynnościami (pracą), jakie faktycznie wykonywał na podstawie umowy zlecenia zawartej z (...) sp. z o.o., oraz określenie tego, na czyją rzecz ta praca była wykonywana, a w rezultacie określenia płatnika składek na ww. ubezpieczenie. Jednakże w pierwszej kolejności Sąd odniósł się do podnoszonych przez odwołującą zarzutów naruszenia przez organ rentowy przepisów postępowania administracyjnego. Sąd stwierdził, że te zarzuty nie mają znaczenia w rozpatrywanej sprawie. W tym zakresie podzielił stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 września 2010 r. (II UK 98/10), zgodnie z którym wady decyzji administracyjnych spowodowane naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostają poza przedmiotem rozpoznania w postępowaniu cywilnym. Sąd ubezpieczeń społecznych – jako sąd powszechny – może i powinien uwzględniać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które dyskwalifikują decyzję w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania. Stwierdzenie takiej wady następuje jednak tylko dla celów postępowania cywilnego i ze skutkami dla tego tylko postępowania. W wypadkach innych wad, wymienionych w art. 156 § 1 k.p.a. i w przepisach, do których odsyła art. 156 § 1 pkt 7 k.p.a., konieczne jest wszczęcie odpowiedniego postępowania administracyjnego w celu stwierdzenia nieważności decyzji i wyeliminowania jej z obrotu prawnego. Rozstrzygnięcie kończące to postępowanie następuje w drodze decyzji (art. 158 § 1 k.p.a.) podejmowanej przez organ administracji publicznej (art. 156 § 1 k.p.a.), toteż orzekanie w tej kwestii przez sąd powszechny byłoby naruszeniem kompetencji właściwego organu administracji publicznej. W związku z tym wśród przewidzianych w art. 477⁹ § 3 k.p.c., art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. i art. 477¹⁴ k.p.c. sposobów rozpoznania odwołania przez sąd nie przewidziano stwierdzenia nieważności decyzji organu rentowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2006 r., I UK 314/05; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2010 r., I UK 151/09; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 5 września 2008 r., (...) SA/Wa 816/08). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r. (IV CK 12/05) stwierdzono, że kompetencja sądu cywilnego do orzekania w poddanej jego osądowi sprawie o uznaniu decyzji administracyjnej za pozbawioną skuteczności zachodzi tylko w przypadkach kwalifikujących taką decyzję jako akt nieistniejący (pozorny), tj. w razie wydania decyzji przez organ oczywiście niewłaściwy lub bez zachowania jakiejkolwiek procedury albo w przypadku oczywistego braku prawa materialnego administracyjnego. Koncepcja bezwzględnej nieważności decyzji administracyjnej w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczy więc wad decyzji, które dyskwalifikują ją jako indywidualny akt administracyjny z punktu widzenia podstawowych cech kreatywnych przesądzających o bycie prawnym aktem administracyjnym w ogóle (zob. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2007 r., III CZP 46/07).

Sąd Okręgowy zaznaczył, że odwołanie wniesione przez stronę zastępuje "pozew", a sprawa po zakończeniu etapu postępowania administracyjnego, zamkniętego odpowiednią decyzją, zaczyna toczyć się według zasad procesowych zawartych w przepisach kodeksu postępowania cywilnego, ze wszystkimi tego konsekwencjami. Istotą sprawy jest prawidłowość i zasadność zaskarżonych decyzji, nie zaś błędy proceduralne organu rentowego. Sąd zatem, niezależnie od wadliwości postępowania przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, ma obowiązek ustalić, czy decyzje były uzasadnione pod względem faktycznym i prawnym. Nie jest dopuszczalna zmiana decyzji przez sąd i orzeczenie co do istoty sprawy bez merytorycznego rozpoznania przedmiotu decyzji, jedynie na tej podstawie, że postępowanie administracyjne było dotknięte wadami. W takim wypadku sąd może co najwyżej skorzystać z możliwości, jakie stwarza przepis art. 467 § 4 k.p.c. (zwrot organowi rentowemu w celu uzupełnienia braków materiału).

Ponadto Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania członków zarządów obu spółek na okoliczność zakresu udzielonego pełnomocnictwa radcy prawnemu A. K., uznając, że jest on nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy bowiem odwołanie zostało wniesione w terminie, tym samym okoliczność powyższa pozostawała bez

znaczenia. Jednocześnie w ocenie Sądu okoliczności sporne dotyczące meritum sprawy zostały dostatecznie rozstrzygnięte na podstawie zaoferowanych dowodów, a zatem nie było podstaw, by przeprowadzać dowód z przesłuchania członków zarządu w charakterze strony.

Odnosząc się natomiast do meritum przedmiotowej sprawy, Sąd odwołał się do art. 8 ust. 1 i 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm.), według którego za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, a także osobę wykonującą pracę na podstawie agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Definicja pracownika w prawie ubezpieczeń społecznych zawarta w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest definicją szerszą niż pojęcie pracownika obowiązujące na gruncie prawa pracy. Ustawodawca wprowadził regułę, że umowa zlecenia zawarta z własnym pracownikiem podlega obowiązkowo ubezpieczeniu społecznemu tak jak umowa o pracę. Jeżeli została ona zawarta wprawdzie nie z własnym pracodawcą, ale w ramach takiej umowy wykonywana jest praca na rzecz pracodawcy, z którym osoba wykonująca umowę zlecenia pozostaje w stosunku pracy, należy odprowadzać od niej składki na ubezpieczenia na takich samych zasadach jak w przypadku umowy o pracę. Ten przepis akcentuje, że status pracownika na gruncie ubezpieczeń społecznych wyznacza w istocie nie tylko podstawa nawiązania więzi prawnej między pracownikiem a pracodawcą, ale również fakt świadczenia pracy, rzeczywistego wykonywania obowiązków pracowniczych. Zgodnie z wykładnią art. 8 ust. 2a pracodawca jest płatnikiem składek nie tylko w stosunku do tych osób, które wykonują na jego rzecz pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło z nim zawartej, ale również w stosunku do osób wykonujących na jego rzecz pracę w ramach ww. umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III UK 22/11). Sąd stwierdził, że skutkiem uznania osoby wskazanej w przepisie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej za pracownika jest obowiązek wykazywania przez pracodawcę (płatnika składek) w składanych za ubezpieczonego dokumentach rozliczeniowych łącznego przychodu pracownika. W myśl art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej uwzględnia się w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy, a pracodawca, ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy i od takiej łącznej kwoty odprowadzić należne składki. Stosownie do art. 20 ust. 1 podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Z kolei w myśl art. 81 z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1938 ze zm.) do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne pracowników stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób (ust. 1). Przy ustalaniu podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pracowników, nie stosuje się wyłączeń wynagrodzeń za czas niezdolności do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną oraz nie stosuje się ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (ust. 5). Podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych (ust. 6).

Sąd Okręgowy uznał, że czynności wykonywane przez ubezpieczonego w ramach umowy zlecenia zawartej z (...) sp. z o. o. w istocie wykonywane były na rzecz (...) sp. z o.o., która w spornym okresie była pracodawcą ubezpieczonego. Tym samym odwołująca jest płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne oraz zdrowotne z tytułu umowy zlecenia zawartej między ubezpieczonym i (...) sp. z o. o. Bez znaczenia pozostają zaś w niniejszej sprawie zarzuty odwołującej dotyczące naruszenia przepisów ustawy o świadczeniach zdrowotnych dotyczące konieczności wydania przez NFZ uprzedniej decyzji o objęciu obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym. Objęcie definicją pracownika nie tylko pracowników w znaczeniu, jakie temu pojęciu nadają przepisy Kodeksu pracy, ale także

osób zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych (agentów, zleceniobiorców, wykonawców dzieła) oznacza jednocześnie rozszerzenie pracowniczego tytułu obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym. Tytułem tym przestaje być jedynie stosunek pracy, o jakim mowa w art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 8 ust. 1a staję się – w okolicznościach opisanych hipotezą normy art. 8 ust. 2a – szersza więź prawna między pracownikiem i pracodawcą, a nawet między pracownikiem, pracodawcą i osobą trzecią. Skoro zaś w sytuacjach, o jakich mowa w art. 8 ust. 2a ww. ustawy, mamy do czynienia z jednym, szeroko ujętym pracowniczym tytułem obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym, brak jest podstaw do wydania uprzedniej decyzji o objęciu zainteresowanych pracowników ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania na rzecz pracodawcy pracy w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie z art. 109 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, dyrektor oddziału wojewódzkiego Funduszu rozpatruje indywidualne sprawy z zakresu ubezpieczenia zdrowotnego, do których zalicza się sprawy dotyczące objęcia ubezpieczeniem zdrowotnym i ustalenia prawa do świadczeń. Do tych spraw nie należą jednak sprawy z zakresu wymierzania i pobierania składek na ubezpieczenie zdrowotne należące do właściwości organów ubezpieczeń społecznych (ust. 2 tej ustawy). Natomiast wniosek o rozpatrzenie sprawy, o której mowa w ust. 1, zgłasza ubezpieczony, a w zakresie objęcia ubezpieczeniem zdrowotnym wniosek może zgłosić w szczególności Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego lub członek rodziny ubezpieczonego, także w zakresie dotyczącym objęcia ubezpieczeniem w okresie poprzedzającym złożenie wniosku (ust. 3). Decyzje dotyczące objęcia ubezpieczeniem zdrowotnym są wydawane przez NFZ jedynie w wyjątkowych sytuacjach. Uzasadnione jest to tym, że objęcie ubezpieczeniem zdrowotnym osoby podlegającej obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu nie wymaga wydania w tym przedmiocie decyzji przez NFZ. Dlatego zbędne jest wydanie przez tę instytucję decyzji o objęciu danej osoby obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym, kiedy oczywiste jest, że podlega ona z określonego tytułu obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu. Niecelowe byłoby uzależnianie objęcia ubezpieczeniem zdrowotnym każdego pracownika, zleceniobiorcy, rolnika czy osoby prowadzącej działalność pozarolniczą od wydania w tym przedmiocie decyzji przez NFZ. Wydanie takiej decyzji byłoby konieczne jedynie wówczas, gdyby ustawa o świadczeniach stwierdzała, iż objęcie ubezpieczeniem zdrowotnym następuje na podstawie decyzji wydanej przez dyrektora oddziału wojewódzkiego (...). Takiego przepisu nie zamieszczono jednak w ustawie o świadczeniach. Z tego też powodu należało przyjąć, że decyzja NFZ o objęciu ubezpieczeniem zdrowotnym wchodzi w grę przede wszystkim w przypadku osób, które ubiegają się o dobrowolne ubezpieczenie zdrowotne. O zawarciu z daną osobą umowy dobrowolnego ubezpieczenia zdrowotnego decyduje bowiem wyłącznie ta instytucja. Natomiast decyzje o objęciu obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym powinny być wydawane jedynie w sytuacjach wątpliwych, tj. wtedy, kiedy dopiero decyzja NFZ może rozstrzygnąć istniejące wątpliwości, co do podlegania przez daną osobę obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu.

Końcowo Sąd stwierdził, że organ rentowy prawidłowo wydał decyzję ustalającą dla ubezpieczonego podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne w okresach w niej wskazanych, w ramach ustalonego z urzędu tytułu ubezpieczeń społecznych. Ponadto nie podzielił zarzutów odwołującej spółki dotyczących naruszenia przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zaznaczył, że dokonana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wykładnia art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie narusza zasady demokratycznego państwa wyrażonej w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W ocenie Sądu Okręgowego art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie jest sprzeczny z art. 2, art. 64 ust. 3, art. 84 Konstytucji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 3 września 2014 r. (III AUa 1965/13)).

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. O kosztach orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c., mając na uwadze, że do tutejszego Sądu wpłynęło kilkadziesiąt odwołań tego samego rodzaju i odpowiedź na odwołania jest tożsama we wszystkich tego typu sprawach. Tym samym Sąd uznał za uzasadnione zastosowanie zasady słuszności i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego określonych w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.).

(...) sp. z o.o. złożyła apelację od wyroku Sądu Okręgowego, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 8 ust. 2a w zw. z art. 4 pkt 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. 2015 r., poz. 121 ze zm.) poprzez błędną jego wykładnię, tj. rozumianą w ten sposób, że płatnikiem składek za osobę wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia zawartej z osobą trzecią, jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, jest ten pracodawca, co stanowi naruszenie treści art. 2 w zw. z art. 64 ust. 3 oraz w zw. z art. 84 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

2) wydaniu decyzji w okolicznościach sprawy wskazujących na prowadzenie czynności kontrolnych, w sytuacji odstąpienia przez kontrolujących od czynności kontrolnych, tj. skutku wynikającego z treści art. 84c ust. 12 w zw. z ust. 9 pkt 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. z 2016 r., poz. 1829) w związku z naruszeniem treści art. 84c ust. 9 wyżej cytowanej ustawy.

2. naruszenie prawa procesowego, tj.:

1) art. 379 pkt 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż w przedmiotowej sprawie pełnomocnik organu rentowego był w sposób prawidłowy umocowany,

2) art. 467 § 4 pkt 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, w szczególności podjęcie rozstrzygnięcia w okolicznościach sprawy wskazujących na konieczność uzupełnienia materiału sprawy, a polegającym na prawidłowym doręczeniu zaskarżonej decyzji stronie odwołującej oraz zawiadomienia o wszczęciu postępowania zmierzającego do wydania tego rodzaju decyzji,

3) art. 6 k.c. w zw. z art. 473 § 1, art. 217 § 1, art. 227, art. 232 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego strony odwołującej oraz podmiotu zainteresowanego (...) Sp. z o.o. w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania członków zarządów (...) Sp. z o.o. oraz (...) Sp. z o.o. oraz wniosku o włączenie do akt protokołu z przesłuchań wyżej wymienionych członków obydwu spółek, w okolicznościach sprawy wskazujących na konieczność przeprowadzenia zgłoszonych wniosków dowodowych z uwagi na istotę postępowania przed sądem pierwszej instancji,

4) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów oraz nie dokonaniu przez Sąd wszechstronnego rozważenia całości materiału dowodowego, w szczególności poprzez pominięcie faktu błędnego umocowania pełnomocnika organu rentowego oraz uznanie, iż zaskarżona decyzja organu rentowego została wydana w sposób prawidłowy, przy zachowaniu stosownej procedury oraz doręczona stronie odwołującej,

5) art. 233 § 1 w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez odmowę przeprowadzenia wnioskowanych przez stronę odwołującą dowodów z przesłuchania stron (członków zarządów wskazanych powyżej spółek),

6) art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku, czy na gruncie zgromadzonego materiału dowodowego sprawy rzeczywiście w sposób prawidłowy organ rentowy dostarczył stronie odwołującej zawiadomienie o wszczęciu postępowania zmierzającego do wydania decyzji oraz w sposób prawidłowy dostarczył skarżoną decyzję, Sąd nie odniósł się również do zakresu udzielonego pełnomocnictwa, tj. czy ustanowiony w ramach postępowania kontrolnego pełnomocnik posiadał uprawnienie do odbioru skarżonej decyzji oraz poprzedzającego jej wydanie - zawiadomienia o wszczęciu postępowania,

7) art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wady formalnej skarżonej decyzji (...) Oddział w B., a polegającej na jej wydaniu bez przeprowadzenia postępowania oraz braku jej doręczenia stronie odwołującej, a które to wady dyskwalifikują decyzję w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania w stosunku do strony odwołującej.

Wskazując na te zarzuty, odwołująca spółka wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego, zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kosztów postępowania apelacyjnego wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wniosła o dopuszczenie dowodu z protokołu przesłuchań G. P. (członka Zarządu (...) Sp. z o.o. w B.) z dnia 6 grudnia 2017 r. w sprawie o sygn. akt V U 624/17 prowadzoną przez Sąd Okręgowy w Białymstoku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, na okoliczność zakresu udzielonego pełnomocnictwa na rzecz pełnomocnika w ramach postępowania kontrolnego prowadzonego przez ZUS w B. w niniejszej sprawie oraz braku doręczenia zaskarżonej decyzji i zawiadomienia o wszczęciu postępowania zmierzającego do wydania decyzji. Ponadto na podstawie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. wniosła o zawieszenie niniejszego postępowania z urzędu z uwagi na toczącą się sprawę przed Trybunałem Konstytucyjnym oznaczoną sygn. akt P 1/16, która to sprawa w sposób bezpośredni związana jest z konstytucyjnością art. 8 ust. 2a w zw. z art. 4 pkt 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, który w niniejszej sprawie stanowił podstawę rozstrzygnięcia organu rentowego, do czasu wydania przez Trybunał Konstytucyjny rozstrzygnięcia we wskazanej sprawie.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie, zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, oddalenie wniosku o zawieszenie postępowania oraz oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z przesłuchania G. P. na okoliczność zakresu udzielonego pełnomocnictwa oraz braku doręczenia zaskarżonej decyzji.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wprawdzie apelacja formułuje w pierwszej kolejności zarzuty naruszenia prawa materialnego, jednak rozważania wypada rozpocząć od oceny zasadności podniesionych zarzutów procesowych. Tylko bowiem prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę do oceny poprawności zastosowania prawa materialnego (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2004 r., IV CK 208/03; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2009 r., IV CSK 407/08).

Analizując zarzuty o charakterze procesowym dotyczące prawidłowości wszczęcia, prowadzenia i zakończenia postępowania przed organem rentowym (fazy administracyjnej niniejszego postępowania), trzeba przypomnieć, że na etapie postępowania sądowego zarzuty te nie mogą być skutecznym środkiem zwalczania zapadłej decyzji, chyba że chodziłoby o jej bezwzględnie nieważność, co może mieć miejsce w przypadku wydawania decyzji przez organ w ogóle do tego nieuprawniony lub z pominięciem wszelkiej procedury (por. w tym zakresie np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1980 r., III CZP 43/80; wyrok Sadu Najwyższego z dnia 12 marca 2004 r., II CK 47/03). Żaden z tych przypadków niewątpliwie nie wystąpił w sprawie, bowiem Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest organem uprawnionym do wydawania decyzji w przedmiocie podlegania ubezpieczeniem społecznym oraz ustalania wysokości składek na te ubezpieczenia zgodnie z art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 963 z późn. zm.).

Zarówno Sąd Apelacyjny, jak i wcześniej Sąd Okręgowy przy rozpoznawaniu sprawy z odwołania wniesionego od decyzji organu rentowego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych w ogóle nie stosuje przepisów procedury administracyjnej (Kodeksu postępowania administracyjnego), ale przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. W konsekwencji też wady decyzji organu rentowego (jeżeli nie jest ona bezwzględnie nieważna) spowodowane naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostają poza przedmiotem postępowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych. Nie mogą one być zatem ani skutecznym zarzutem apelacji, ani skargi kasacyjnej (por. w tym zakresie wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 grudnia 2010 r., II UK 147/10, LEX nr 786384; z dnia 2 grudnia 2009 r., I UK 189/09, OSNP 2011 nr 13-14, poz. 187; z dnia 27 kwietnia 2010 r., II UK 336/09, LEX nr 604222).

Ponieważ jak wspomniano, wady postępowania administracyjnego nie mają żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, zgłoszony w apelacji dowód z protokołu przesłuchania w charakterze stron członka zarządu odwołującej spółki, G. P., zmierzający do wykazania uchybień organu rentowego w fazie administracyjnej, nie był w sprawie

przydatny, bowiem nie miał znaczenia dla jej rozstrzygnięcia w rozumieniu art. 227 k.p.c., i dlatego na zasadzie art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. podlegał oddaleniu.

W tym kontekście trzeba również postrzegać zarzut obrazu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z 299 k.p.c., co miało polegać na odmowie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron przez Sąd Okręgowy. Pomijając już fakt, że obraza art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na oddaleniu wniosku dowodowego, lecz na wadliwej ocenie dowodu, który sąd przeprowadzał, a jedynie wadliwe go ocenił, to w istocie okoliczności, na które miało nastąpić to przesłuchanie, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, lecz znowu dotyczyły uchybień w fazie administracyjnej (zakresu umocowania pełnomocnika spółki). Nieefektywność czy bezzużyteczność zgłoszonych wniosków dowodowych przed Sądem pierwszej instancji, pomiętych przez ten Sąd z uwagi na zgłaszanie ich na okoliczności dotyczące fazy administracyjnej postępowania, przesądza też o niezasadności zarzutów obrazu art. 6 k.c. w zw. z art. 473 § 1, art. 217 § 1, art. 227, art. 232 k.p.c.

Nietrafnym jest też zarzut obrazu art. 467 § 4 pkt 1 k.p.c., co miało nastąpić poprzez jego niezastosowanie, w szczególności podjęcie rozstrzygnięcia w okolicznościach sprawy wskazujących na konieczność uzupełnienia materiału sprawy poprzez dokonanie prawidłowego doręczenia zaskarżonej decyzji stronie odwołującej oraz zawiadomienia o wszczęciu postępowania zmierzającego do wydania tego rodzaju decyzji. Powołany przepis daje sądowi jedynie możliwość zwrotu akt sprawy organowi rentowemu, co nie oznacza istnienia takiego obowiązku nawet w przypadku stwierdzenia uchybień organu. W sprawie zaś nie wstąpiły żadne uchybienia organu utrudniające prowadzenie postępowania. Decyzja organu (jakoby wadliwie doręczona) została w ustawowym terminie prawidłowo zaskarżona, a stan faktyczny sprawy w istocie nie był sporny, stąd trudno dopatrzeć się przesłanki do zastosowania art. 467 § 4 k.p.c., co i tak jest jak fakultatywne.

Nie można doszukać się też racji w zarzucie obrazu art. 233 § 1 k.p.c., powiązany z obrazą art. 328 § 2 k.p.c. Pomijając już kwestię, że sporządzone uzasadnienie odpowiada standardom z art. 328 § 2 k.p.c., to zasadniczo w utrwalonym orzecznictwie tylko wyjątkowo może okazać się zasadnym tak sformułowany zarzut. Ma to miejsce w sytuacji, kiedy sporządzone uzasadnienie nie da się powiązać z wydanym rozstrzygnięciem. Inne wady uzasadnienia, jako że uzasadnienie w procesowej sekwencji czynności sądu sporządzane jest po wydaniu orzeczenia, z reguły nie mogą mieć wpływu na treść wyroku (por. w tym zakresie wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 lipca 1998 r., I PKN 220/98, OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 482; z dnia 9 lipca 1998 r., I PKN 234/98, OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 487; z dnia 7 kwietnia 1999 r., I PKN 653/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 427; z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 352; z dnia 18 sierpnia 2009 r., I UK 74/09, LEX nr 530693; z dnia 8 października 2009 r., II CSK 153/09, LEX nr 553674).

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 379 pkt 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że pełnomocnik organu rentowego był prawidłowo umocowany. Gdyby taki zarzut rzeczywiście był zasadny, to w sprawie wystąpiłaby nieważność postępowania, przy czym jak wiadomo nieważność postępowania sąd odwoławczy bierze pod uwagę nawet z urzędu, jeżeli ją stwierdzi, co jednak nie zachodzi w sprawie niniejszej. Występujący bowiem w sprawie pełnomocnik organu rentowego radca prawny B. K. złożyła uwierzytelniony przez siebie odpis pełnomocnictwa dyrektora Oddziału (...) w B. (k. 10) i jest to wystarczające do wykazania umocowania w sprawie. Nie jest bowiem koniecznym do wykazania umocowania przedkładanie umocowania Dyrektora Oddziału do udzielenia umocowania. W dominującym orzecznictwie przyjmuje się bowiem, iż organ rentowy posiadający osobowość prawną (art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych) może ustanowić pełnomocnikiem procesowym swego pracownika (art. 87 § 2 k.p.c.). Pełnomocnictwo takie nie musi przy tym pochodzić od Prezesa Zakładu, gdyż dyrektor oddziału organu rentowego może udzielić pełnomocnictwa procesowego do zastępstwa oddziału w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Przyjmuje się zatem, że dokument pełnomocnictwa z podpisem dyrektora Oddziału (działającego w imieniu mocodawcy) jest wystarczający w świetle art. 89 § 1 k.p.c. do występowania tak umocowanego pełnomocnika w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych przed sądem (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 stycznia 2008 r., I UK 172/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 51; z dnia 28 maja 2013 r., I UK 3/13, LEX nr 1360191; z dnia 15 października 2014 r., I UK 48/14, LEX nr 1545139; z dnia 6 listopada 2013 r., III PK 12/13 OSNP 2014 nr 9, poz. 131). W toku postępowania przed sądem pierwszej instancji

nie była kwestionowana okoliczność zajmowania przez J. K. stanowiska dyrektora Oddziału ZUS w chwili udzielania pełnomocnictwa procesowego.

Rację ma Sąd Okręgowy, że do stanu faktycznego niniejszej musiał znaleźć zastosowanie art. 8 ust. 1 i 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm.), który istotnie rozszerza definicję pracownika dla celów ubezpieczeniowych i za pracownika uważa nie tylko osobę pozostającą w stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p., ale także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Kierując się zasadą powszechności ubezpieczenia społecznego orzecznictwo skłania się do wykładni rozszerzającej. W uchwale z dnia 2 września 2009 r. (II UZP 6/09, OSNP Nr 3-4/2010, poz. 46) Sąd Najwyższy stwierdził, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w ukształtowanym – na gruncie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej – orzecznictwie przyjmuje się, że przepis ten istotnie rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to przy bliższej analizie dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych w nim umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Drugą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która wymienioną umowę zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy systemowej jest to, że będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą, jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z inną osobą. Celem takiej regulacji było, po pierwsze – ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów; oraz po drugie – ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych. Pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy (por. szersze wywody w tym zakresie: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2012 r., I UK 5/12, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 117; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09, LEX nr 585727; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2014 r., II UK 399/13). W aspekcie regulacji art. 8 ust. 2a ustawy systemowej rację ma zatem Sąd pierwszej instancji, że czynności wykonywane przez ubezpieczonego, w ramach zawartej z (...) sp. z o.o. umowy zlecenia w istocie wykonywane były na rzecz (...) sp. z o.o., która w spornym okresie była pracodawcą ubezpieczonego. Tym samym niewątpliwie zastosowanie znajduje wyżej wspomniany art. 8 ust. 2a, a odwołująca spółka jest płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne oraz zdrowotne z tytułu umowy zlecenia zawartej między ubezpieczonym i (...) sp. z o.o.

Podnoszony fakt zwińnięcia w Trybunale Konstytucyjnym sprawy dotyczącej stwierdzenia niezgodności art. 8 ust. 2a – P 1/16, zdaniem Sądu Apelacyjnego nie jest obligatoryjną przyczyną zawieszenia postępowania w świetle art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. Tylko w przypadku, gdyby Sąd Apelacyjny podzielał twierdzenia o niekonstytucyjności tej regulacji, celowe byłoby zawieszenie niniejszego postępowania. Tak jednak nie jest, a Sąd Apelacyjny przypomina, że nawet zaskarżony przepis co do zasady korzysta z domniemania zgodności z Konstytucją, a sama regulacja niewadliwie wychodzi naprzeciw ograniczaniu czy próbom obchodzenia praw pracowniczych przez pracodawców poprzez omijanie bezwzględnych przepisów prawa pracy, zwłaszcza w zakresie pracy w godzinach nadliczbowych. W orzecznictwie przyjmuje się, że zatrudnianie pracowników poza normalnym czasem pracy na podstawie umów

cywilnoprawnych przy pracach tego samego rodzaju, co objęte stosunkiem pracy, stanowi obejście przepisów o czasie pracy w godzinach nadliczbowych oraz przepisów dotyczących składek na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2000 r., II UKN 523/99, OSNP 2002 nr 1, poz. 22). Włączenie w tę konstrukcję prawną dodatkowego podmiotu, jako formalnego kontrahenta pracownika, nie powinno mieć większego znaczenia, skoro beneficjentem pracy pozostaje ten sam pracodawca, kosztem pracy pracownika. Znaczenie ma tu też zmniejszenie oskładkowania pracy, na czym z kolei pracownik straci w przyszłości, gdy zrealizuje się ryzyko ubezpieczeniowe związane ze zdrowiem lub starością. Wychodząc zatem z aksjologii ochrony praw pracownika, jak i szeroko rozumianej ochrony ubezpieczeniowej, trudno dopatrzeć się niekonstytucyjnego działania ustawodawcy, który praktyki takie próbuje ograniczyć. Trzeba też zauważyć, że przepis art. 8 ust. 2a był wielokrotnie podstawą wyrokowania przez sądy powszechne i Sąd Najwyższy i jego konstytucyjność nie budziła zastrzeżeń. W zakresie konstytucyjności art. 8 ust. 2a ustawy systemowej przypomnieć wypada, iż zabezpieczenie społeczne to domena ustawy zwykłej (art. 67 Konstytucji RP). Nadto przepis art. 8 ust. 2a ma do spełnienia określone cele, nie tylko z zakresu ubezpieczeń społecznych, a przejęta regulacja ma swoje racjonalne uzasadnienie, choćby łączone z przeciwdziałaniem instrumentalnemu wykorzystywaniu przepisów prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2014 r., II UK 444/13, LEX nr 1508967). Należy też dostrzec wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2014 r. (I UK 323/13), w którym Sąd ten stwierdził, że art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych nie narusza art. 51 ust. 1 i art. 84 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Reasumując, Sąd Apelacyjny nie dopatruje się przesłanek uzasadniających istnienie wątpliwości co do konstytucyjności regulacji art. 8 ust 2a ustawy systemowej, zatem nie ma również podstaw do zawieszenia niniejszego postępowania.

W tym stanie rzeczy apelacja podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. (punkt I sentencji wyroku).

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na zasadzie słuszności wyrażonej w art. 102 k.p.c. Sąd miał na uwadze, iż niniejsza sprawa jest jedną z kilkudziesięciu spraw tego samego rodzaju, toczących się z odwołań spółki (...) sp. z o.o. od decyzji ZUS i pisma procesowe, w tym apelacje i odpowiedzi na apelacje, w tych sprawach są tożsame. W związku z tym, skoro nakład pracy pełnomocnika organu rentowego nie zwiększył się znacznie z uwagi na ilość tych spraw, to Sąd zasądając od spółki (...) sp. z o.o. na rzecz ZUS zwrot kosztów zastępstwa procesowego w drugiej instancji uznał za zasadne zastosowanie minimalnej stawki wynagrodzenia radcy prawnego określonej w § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 z zm.) – punkt II sentencji wyroku.

SSO del. Danuta Zdzisława Poniatowska SSA Alicja Sołowińska SSA Dorota Elżbieta Zarzecka